

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: p.o. stażysty A. Z.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Wojskowej del. do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu M. N.

po rozpoznaniu w dniu 1.04.2016 roku

sprawy **L. K.**

oskarżonego z art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 13.11.2015 roku, sygn. akt II K 215/15

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wyłożone koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł i wymierza opłatę za II Instancję w kwocie 180 zł

L. M.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Obornikach, wyrokiem z dnia 13 listopada 2015 r., sygn. akt II K 215/15 uznał oskarżonego **L. K.** za winnego ciągu przestępstw z art. 244 k.k. i za to na podstawie art. 244kk w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 1, art. 2 ust 1 pkt 3 ustawy z 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (DZU nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 70 zł i wymierza mu opłatę w kwocie 180 złotych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się **obrońca oskarżonego**, zaskarżając wyrok w części orzeczenia o karze. Autor apelacji zarzucił orzeczeniu rażącą surowość kary bezwzględnej pozbawienia wolności.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie wobec podsądnego kary grzywny, ograniczenia wolności, ewentualnie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego **L. K.** nie zasługuje na uwzględnienie

Na wstępie należy zauważyć, że Sąd I instancji w sposób staranny rozważył dowody i okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego, na ich podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a do przypisanych oskarżonemu czynów zastosował prawidłową kwalifikację prawną. Należycie też wykazał winę podsądnego, a swoje stanowisko w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Uzasadnienie to odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k. i jako takie umożliwia pełną kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku.

Zarzut, wyartykułowany przez obrońcę, orzeczenia wobec oskarżonego rażąco surowej kary nie znalazł potwierdzenia. Z rażącą niewspółmiernością kary za określone przestępstwo mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych. (zon. Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 25 września 2013 roku, LEX nr 1375821). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw, aby zreformować sankcję karną wymierzoną za przypisane podsądnemu przestępstwa. Kara bezwzględna 7 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona Ł. K. stanowi sprawiedliwą odpłatę za wyrządzone bezprawie. Organ orzekający dokonał prawidłowego ustalenia okoliczności obciążających i odciążających.

Obrońca ma rację, że w obowiązującym kodeksie karny została wyrażona przez ustawodawcę zasada preferencji kar nieizolacyjnych we wszystkich tych wypadkach, kiedy orzeczenie kary pozbawienia wolności, dla realizacji celów kary, nie jest konieczne.

Sąd I instancji z uwagi na zagrożenie ustawowe karą grożącą podsądnemu formalnie miał kompetencję, aby orzec wobec oskarżonego karę rodzajowo łagodniejszą od tej przewidzianej za przypisane mu przestępstwa z art. 244 k.k. Jednakże w realiach niniejszej sprawy sięgnięcie przez sąd do kary rodzajowo łagodniejszej wykraczałoby poza granice sądowej swobody wymiaru kary, w szczególności w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Dyrektywy wymiaru kary zostały sformułowane w przepisie art. 53 k.k., zgodnie z którymi sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza starania o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Organ wyrokujący w sprawie orzekając karę bezwzględną pozbawienia wolności starannie uwzględnił te czynniki wpływające na rodzaj i rozmiar sankcji karnej. Sąd Rejonowy ma rację, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z nasileniem okoliczności obciążających.

Spoleczna szkodliwość czynów przypisanych oskarżonemu, jak i stopień zawinienia są znaczne. Oskarżony w sposób zuchwały naruszał dobro prawne w postaci powagi orzeczeń wymiaru sprawiedliwości. Zachowanie przypisane podsądnemu stanowi przejaw jego postawy polegającej na ostentacyjnym wręcz lekceważeniu zakazów sądowych prowadzenia pojazdów mechanicznych. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych został oskarżonemu orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 12.05.2014r w sprawie VIIIK 204/14 i wyrok ten się uprawomocnił w dniu 30.05.2014r. Od tego czasu oskarżony wręcz notorycznie ignoruje ten zakaz. Przed dopuszczeniem się przypisanych mu przestępstw, podsądny naruszył go w dniach 9 czerwca 2014 roku, 13 czerwca 2014 roku- zachowania osądzone wyrokiem z dnia 24.11.2014r w sprawie VIIIK 399/14 i już w trakcie toczenia się postępowania przygotowawczego w tej ostatniej wymienionej sprawie, po raz kolejny w dniu 7 lipca 2014 roku- przestępstwo osądzone wyrokiem z dnia 25.08.2014r w sprawie IIIK 698/14. Należy podkreślić, że oskarżony popełnił przypisane mu przestępstwo z dnia 17.11.2014r już po miesiącu do zatrzymania go przez policję w dniu 23.10.2014r, jako osoby jadącej wbrew zakazowi sądowemu. Oskarżony dał w ten sposób świadectwo swojej zuchwałości i kompletnemu poczuciu bezkarności. Stopień jego zawinienia, jak i karygodność przypisanych mu czynów należy ocenić jako bardzo wysoki.

Nie budzi wątpliwości, że nieizolacyjne sankcje karne dotąd stosowane wobec oskarżonego nie przyniosły żadnego rezultatu. Orzekanie po raz kolejny tego rodzaju kary tylko utwierdziłoby podsądnego w jego poczuciu lekceważenia orzeczeń sądowych. Sąd meriti ma rację, że należy na niego oddziaływać najsurowszą rodzajowo karą jaką jest kara pozbawienia wolności. Także względy prewencji generalnej wręcz wymagają orzeczenia wobec oskarżonego

najsurowszej z kar. Mieszka on w stosunkowo małej miejscowości i oczywistym jest, że w tego rodzaju środowisku mieszkańcy – jego znajomi i sąsiedzi- wiedzą, że był on karany za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu i że ma orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Widząc go wielokrotnie łamiącego ten zakaz i pobłażliwość organów ścigania i Sądu na tego rodzaju zachowanie, mogą odczuć wrażenie, że tego rodzaju orzeczeń sądowych nie trzeba przestrzegać.

Nie ma znaczenia to, że grzywny orzekane wobec podsądnego były przez niego wykonywane. Jak widać orzekane kary wolnościowe niestety nie powstrzymały Ł. K. od popełnienia kolejnych przestępstw wypełniających znamiona art. 244 k.k. ( k.88-89). Z tych powodów, Sąd I instancji słusznie położył nacisk na realizację dyrektywy prewencji indywidualnej w jej wymiarze represyjnym.

Całkowicie nieistotne są wywody obrońcy postulujące orzekanie kary ograniczenia wolności. Tego rodzaju sankcja karna ma określone walory wychowawcze, pozwala skazanemu funkcjonować w środowisku rodzinnym i unikać stygmatyzacji. Jednakże kara ograniczenia wolności jest przeznaczona wyłącznie dla osób wobec których można jeszcze oddziaływać wychowawczo w warunkach wolnościowych. Oskarżony dał się zaś poznać jako osoba całkowicie nie wyciągająca wniosków z orzekanych wobec niego wolnościowych sankcji karnych i równoległego toczenia się kolejnych postępowań w których postawiono mu zarzut z art. 244kk .

Niczego w tym rozumowaniu nie zmienia to, że oskarżony miał prowadzić pojazd mechaniczny w celu dotarcia do zakładu pracy, czy zakupu jedzenia. Istotą zakazu sądowego, który naruszał oskarżony jest to, że nie może on w jakiegokolwiek sytuacji poruszać się pojazdem mechanicznym, niezależnie od tego, czy jest to dokuczliwe dla niego, czy też nie. Oskarżony świadom wagi tego zakazu naruszył go w tej sprawie dwukrotnie i to pomimo, że uprzednio już zakończyły się wobec niego postępowania karne o tego samego rodzaju czyny lub już się toczyły.

Wbrew temu, co forsuje obrońca, oskarżony nie okazał skruchy w toku postępowania. Ł. K. w toku postępowania przygotowawczego odmówił składania wyjaśnień, zaś na rozprawie głównej przyznał się do zarzucanych mu czynów i oznajmił:” Uważam, że powinienem być zwolniony z odpowiedzialności za te czyny ( k.81). Trudno zatem racjonalnie wywodzić, że oskarżony zrozumiał naganność swojego postępowania i wyraził za nie skruchę. Oczywiście nie można tej postawy, jako elementu linii obrony interpretować na niekorzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie, jest ona dla rodzaju i wymiaru kary obojętna.

Przyznanie się podsądnego do zarzucanych mu czynów wobec faktu zatrzymania go przez funkcjonariuszy Policji na „ gorącym uczynku” ma bardzo ograniczone znaczenie i nie może przeważać szali na korzyść oskarżonego.

Kontestowana kara czyni także zadość względem prewencji generalnej. Orzeczenie tej kary wpłynie pozytywnie na realizację względów ogólnoprewencyjnych oraz zapobiegnie wykształceniu w społeczeństwie błędnego przekonania o nadmiernej pobłażliwości organów sprawiedliwości wobec sprawców tego rodzaju przestępstw. Orzekanie zakazów sądowych prowadzenia pojazdów ma na celu eliminowanie z ruchu drogowego osób stwarzających poważne zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu drogowego. Z tego powodu, organy wymiaru sprawiedliwości są zobowiązane do zdecydowanego sankcjonowania zachowań polegających na nierespektowanie tego zakazu, który ma w istocie chronić członków społeczeństwa przed zagrożeniami dla ich życia i zdrowia. Oskarżony poprzez swoje zachowania dał dowód na to, że za nic ma tę funkcję orzeczeń sądowych. Z tego powodu, Sąd Rejonowy prawidłowo orzekł karę bezwzględną pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, taka właśnie zindywidualizowana ocena miała miejsce i skutkowałą wydaniem trafnego orzeczenia.

Sąd odwoławczy na podstawie art.626 § 1 k.p.k. i art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 stycznia 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wyłożone koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł i wymierzył opłatę za II instancję w kwocie 180 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

1. Utrzymał w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wyłożone koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł i wymierzył opłatę za II instancję w kwocie 180 zł.

SSO Leszek Matuszewski